

***BIBLICUM ŚLĄSKIE***

**IV EDYCJA**

**CYKL – INSPIRACJE BIBLIJNE W NAUCZANIU ABP. ZIMONIA**

**Homilia Arcybiskupa Damiana Zimonia  
na rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego  
Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego  
„KSIĄDZ FRANCISZEK BLACHNICKI GORLIWY APOSTOŁ  
NAWRÓCENIA, WEWNĘTRZNEJ ODNOWY CZŁOWIEKA  
I WIELKI DUSZPASTERZ MŁODZIEŻY”**

*Katowice - katedra, 9.12.1995 r.*

Umiłowani Bracia w posłudze kapłańskiej!

Drogie Siostry Zakonne!

Bracia i Siostry w Chrystusie!

I. Przed chwilą powtarzaliśmy słowa; „Szczęśliwi wszyscy, co ufają Panu”.  
Zaiste, człowiek, który całą nadzieję złożył w Panu, jest szczęśliwy.

Tak człowiek może nawet pośród doświadczeń i prześladowań, biedy i utrapienia, ucisku i cierpienia, powtórzyć za Psalmistą: „Pan jest moim pasterzem, niczego mi nie braknie. Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę, zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną”.

Pan nigdy nie jest obojętny na losy swego ludu. Ogarnia całą biedę ludzkości. „A widząc tłumy ludzi, litował się nad nimi, bo byli znękani i porzuceni jak owce nie mające pasterza”.

Wzywa też do wybranych, by oddali się Jemu całkowicie, służąc braciom poprzez posługę Słowa i sakramentów: „Pójdź za mną (...). Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało”.

Sługa, który poznał wolę Pana, który odpowiedział na Jego wołanie, który kroczy Jego ścieżkami, każdego dnia doświadcza zapewnienia proroka Izajasza:

„Choćby ci dał Pan Chleb ucisku i wodę utrapienia, twój nauczyciel już nie odstąpi, ale oczy twoje patrzeć będą na twego mistrza”.

## II. Umiłowani Bracia i Siostry!

Największą radością wspólnoty Kościoła jest świętość życia jego synów i Córek. Wszak wszyscy, którzy przez chrzest, bierzmowanie i Eucharystię doświadczają nowego życia w Chrystusie, są wezwani do doskonałości.

Przypomina, zakończony przed 30 laty, Sobór Watykański II: „Wszyscy chrześcijanie jakiegokolwiek stanu i zawodu powołani są do pełni życia chrześcijańskiego i do doskonałości miłości” (LG, 40).

Wszyscy są powołani do świętości, której ostateczną miarą jest sam Bóg: „Bądźcie doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5,48).

W tym dążeniu uczeń Chrystusa nie jest osamotniony. „Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra... Tych, których od wieków poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierworodnym między wielu braćmi. Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał - tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił - tych też obdarzył chwałą”.

Poucza Katechizm Kościoła Katolickiego, że ta droga współpracy z łaską i dążenia do doskonałości wiedzie przez Krzyż.

Nie ma świętości bez wyrzeczenia i bez walki duchowej. Postęp duchowy zakłada ascezę i umartwienie, które prowadzą stopniowo do życia w pokoju i radości błogosławieństw.

## III. Umiłowani!

W tej perspektywie Słowa Bożego i nauczania Kościoła patrzymy dziś na życie i działalność Sługi Bożego księdza Franciszka Blachnickiego: ucznia, harcerza i działacza podziemia, Więźnia, Studenta, kapłana, duszpasterza, apostoła trzeźwości, założyciela Ruchu Światło-Życie, Domowego Kościoła,

Institutu Życia Konsekwowanego, profesora, emigranta.

Pragnę jeszcze raz przypomnieć słowa Ojca Św. Jana Pawła II, napisane po śmierci ks. Franciszka:

„Bóg powołał do Siebie ks. prof. Franciszka Blachnickiego. Śmierć ta napełniła smutkiem wiele ludzkich serc i środowisk. Odszedł gorliwy apostoł nawrócenia i wewnętrznej odnowy człowieka i wielki duszpasterz młodzieży. Z Jego inspiracji zrodził się specyficzny kształt życia oazowego na polskiej ziemi. Swoje liczne talenty umysłu i serca, jakiś szczególny charyzmat, jakim obdarzył Go Bóg, oddał sprawie budowy Królestwa Bożego. Budował je modlitwą, apostołstwem, cierpieniem i budował z taką determinacją, że słusznie myślimy o Nim jako o „gwałtowniku” tego Królestwa (por. Mt 11,12). Dziękujemy Bogu za wszelkie dobro, jakie stało się udziałem ludzi przez Niego. Modlimy się gorąco o pełnię światła i życia dla Jego duszy”.

Znamy główne etapy życia i działalności ks. Franciszka. Wiemy, w jak różnych i nieraz ekstremalnych warunkach wypadło Mu pełnić swoją posługę kapłańską i realizować swoje powołanie do świętości.

Wobec wezwań czasów dobrze odczytał naukę Soboru Watykańskiego II, zwłaszcza o Kościele i Liturgii.

Wszak cała formacja Ruchu Światło-Życie z tej soborowej wizji wypływa, a jej ostatecznym celem jest kształtowanie „nowego człowieka”, człowieka Ewangelii.

Mówił ks. Franciszek:

„Podstawowym zadaniem Ruchu i całego Kościoła jest wychowanie Nowego Człowieka. Nowy Człowiek to człowiek, który posiada siebie w dawaniu drugim; którego zasadą jest bezinteresowny dar z siebie, bezinteresowna miłość.

To człowiek, który przyjmuje Chrystusa w swoje życie i pragnie oddać siebie Jemu.

Niepokalana jest wzorem takiego człowieka, w Niej został ten ideał w pełni urzeczywistniony. Wpatrując się w Nią poznajemy nasze powołanie. Niekokalana jest więc wzorem wychowawczym. Ona prowadzi do Chrystusa. W ten oto sposób wspólnota staje się oazą Nowego Życia, które tryska radością i pokojem, która kształtuje Nowego Człowieka".

Tak ukształtowany Nowy Człowiek jest zdolny przemieniać świat i budzić w sercach ludzi załęcznionych i zagubionych pokój i światło nadziei.

#### IV. Umiłowani Siostry i Bracia!

Gdy dziś uroczystą Sesją rozpoczęliśmy proces beatyfikacyjny Sługi Bożego Ks. Franciszka Blachnickiego, nie tylko wpatrujemy się na nowo w Jego życie, ale nade wszystko podejmujemy Jego dzieło. Dzieło głoszenia Ewangelii!

Głoszenia jej na wieloraki sposób. Gromadząc się w grupach formacyjnych Ruchu Światło-Życie, żyjąc radami ewangelicznymi w Instytucie Życia Konsekrowanego, podejmując dzieła Kościoła lokalnego czy wspólnoty parafialnej <sup>7</sup> angażując się w dzieła miłosierdzia i zaradzania ludzkiej biedzie.

Dziś załęcznionemu człowiekowi nade wszystko potrzeba nieść ewangeliczną nadzieję!

Nadzieja nie jest próżnym optymizmem, podyktowanym przez naiwne przekonanie, że przyszłość będzie na pewno lepsza niż przeszłość. Nadzieja i ufność są przesłanką odpowiedzialnego działania, a siłę czerpią z ukrytego sanktuarium sumienia, w którym „człowiek przebywa sam na sam z Bogiem" i dzięki temu może doświadczyć, że nie jest samotny wobec zagadek istnienia, gdyż towarzyszy mu miłość Stwórcy.

Zaprawdę „żniwo wielkie" - potrzeba robotników pełnych zapału, entuzjazmu, gorliwości, oddanych całkowicie sprawie Królestwa Bożego!  
„Szczęśliwi wszyscy co ufają Panu"!

**+ Damian Zimoń**

*Arcybiskup Metropolita Katowicki*